

Sejm 20 grudnia 2019 r. przyjął ustawę o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia zwalczania chorób zakaźnych zwierząt. Warto dodać, że tego samego dnia poselski projekt ustawy wpłynął do zaopiniowania przez Związek Powiatów Polskich. Wysoki Sejm powinien jednak pamiętać o tym, że pośpiech zawsze jest złym doradcą – w tym przypadku szczególnie. Dlaczego?

Zgodnie z obecnie obowiązującymi art. 45 i 46 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o ochronie zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zarządcy dróg publicznych mogą zostać zobowiązani odpowiednio przez powiatowego albo wojewódzkiego lekarza weterynarii do wykładania mat dezynfekcyjnych, a także ich utrzymywanie po wyłożeniu w stanie zapewniającym skuteczne działanie środka dezynfekcyjnego. Zarządcy drogi przysługuje z budżetu państwa zwrot poniesionych kosztów.

Przyjęta przez Sejm ustawa rozszerza potencjalne obowiązki zarządców dróg publicznych o zamykanie znajdujących się w pasach drogowych przejść dla zwierząt lub wykonywanie przeszkód technicznych, w szczególności budowę ogrodzeń lub zabezpieczeń technicznych. Jednak w art. 45 ust. 1a oraz art. 46 ust. 3a ustawy o ochronie zwierząt odpowiedzialność budżetu państwa za koszty tych działań ograniczona jest wciąż wyłącznie do kosztów wyłożenia mat dezynfekujących.

Autorzy projektu zapomnieli (a może właśnie dobrze pamiętali?) o tym, że budowanie ogrodzeń i zabezpieczeń technicznych może wywołać ogromne koszty po stronie jednostek samorządu terytorialnego. Samorządy zarządzają 95% dróg publicznych w Polsce (przeszło 400 tys. km). Zwróćmy w tym kontekście uwagę na jeszcze jedną bardzo ważną kwestię: zwalczanie chorób zakaźnych zwierząt jest przecież zadaniem administracji rządowej.

Teraz projektem zajmie się Senat.

Z ustawą można zapoznać się [tutaj](#).